



co nowego na blogach - tygodniowy serwis blogerów i komentatorów

Ci, którzy łamią prawo, podlegają do przestępstw, zagrażają Polsce. MF: nadwyżka budżetowa po czerwcu wyniosła 5,9 mld zł

Polska byłaby z pewnością lepsza, o co apeluje były premier Donald Tusk, ale pod warunkiem gdyby jego noga nigdy nie stanęła na polskiej ziemi, nie mówiąc już o 8-letnich rządach PO i PSL.

Teraz ten polityczny dezenter i emigrant zarobkowy twierdzi, że będzie pomagał Polsce i rządowi PIS „wyjść z zakrętu”, „będzie chuchał i dmuchał” na demokrację w Polsce. To przecież to „samo dobro” pluje, szarpie ubliża, domaga się broni oraz na poważnie zastanawia się czy 50 ofiar śmiertelnych lub nawet „Polski Majdan” byłoby do zaakceptowania, byleby tylko ferajna Donald Tusk mogła znów dobrać się do koryta.

18 lipca rozpoczął się „Pucz 2”.

Stanisław Janecki: Scenariusz wydarzeń z 16 grudnia 2016 r. oraz z 18 lipca 2017 r. jak ułat pasuje do strategii wojny hybrydowej. Scenariusz jest ten sam. I nawet w drobnych szczegółach jest w ten sam sposób realizowany. Ten sam plan przygotowano na 16 grudnia 2016 r. i na 18 lipca 2017 r. W obu wypadkach przygotowaniem do zasadniczej akcji był plan zablokowania upamiętnienia katastrofy smoleńskiej, co poprzedziła szeroka kampania mobilizacyjna w mediach tradycyjnych i społecznościowych. Zasadniczy protest zaplanowano na 16-17 grudnia 2016 r. i na 16-18 lipca 2017 r. W obu wypadkach potrzebna była prowokacja podczas obrad Sejmu.

Petru wezwał do solidarności instytucje międzynarodowe. Lider Nowoczesnej wezwał do solidarności instytucje międzynarodowe, w tym m.in. Komisję Wenecką, Parlament Europejski, Trybunał Praw Człowieka i ONZ w związku z uchwaleniem przez Senat ustawy o KRS oraz ustawy o ustroju sądów powszechnych.

Przeprowadzimy reformę wymiaru sprawiedliwości do końca. PiS jest konsekwentne w przeprowadzaniu reformy wymiaru sprawiedliwości, przeprowadzimy ją do końca - zapowiedziała we wtorek w Sejmie premier Beata Szydło. W jej ocenie, dzisiaj wymiar sprawiedliwości stoi po stronie korporacji, a nie obywateli.

Miller o liderach protestów w obronie Sądu Najwyższego: To grupa rekonstrukcyjna UW. Leszek Miller nie jest zadowolony z formy protestów w obronie Sądu Najwyższego. Zdaniem byłego premiera, zabrakło na tych demonstracjach przedstawicieli lewicy. Ostrzega też, że pomysł tworzenia wspólnych list wyborczych może nie zakończyć się sukcesem.

MF: nadwyżka budżetowa po czerwcu wyniosła 5,9 mld zł. Według szacunkowych danych

w okresie styczeń - czerwiec nadwyżka budżetu państwa wyniosła 5,9 mld zł - poinformowało Ministerstwo Finansów w czwartkowym komunikacie. Jeszcze miesiąc temu mieliśmy jedynie 200 mln zł deficytu. Po pięciu miesiącach roku prawie nie mieliśmy deficytu, a ekonomiści bez cienia wątpliwości mówili o tym, że w gospodarce mamy boom.

Mieszkania schodzą jak ciepłe bułeczki. Idziemy na kolejny rekord. Rynek mieszkaniowy w 6 największych polskich miastach ma szanse na rekordowe wyniki w br., z ok. 66,8 tys. mieszkań wprowadzonych do oferty i ok. 72 tys. sprzedanych, wobec odpowiednio 65 tys. i 62 tys. w 2016 r.



Koniec emigracyjnej fali? W ubiegłym roku nad Wisłą osiedliło się 62 tys. osób. To najlepszy wynik od niemal dekady i pierwsza jaskółka emigracyjnych powrotów. Głównie z opuszczającej szeregi Unii Wielkiej Brytanii.

Państwowe firmy stanowią 48 proc. wartości wszystkich spółek na GPW. Niemal połowa wartości rynkowej notowanych na warszawskiej GPW spółek przypada na firmy kontrolowane przez państwo.

Polska narzeka na spekulantów w handlu ziemią. Polska zwróciła uwagę na spotkaniu ministrów krajów UE na problem spekulowania ziemią, utrudniający rolnikom nabywanie gruntów. Podjęcie środków zaradczych w tej kwestii poparło we wtorek 10 państw UE, w tym Niemcy i Grecja.

Polska bierze się do pracy nad bojowym dronem. PGZ podpisała porozumienie. Jest szansa na polskiego drona bojowego. Polska Grupa Zbrojeniowa (PGZ), Israel Aerospace Industries (IAI) oraz ELTA Systems (spółka

Połowy tygodnia Połowy tygodnia

Demonstracje mające miejsce głównie w Warszawie świadczą o dwóch rzeczach. Pierwsza, że zmiany przyjęte przez parlament w trzech ustawach „sądowych” są jak najbardziej słuszne i druga, że ktoś te demonstracje, typu „spontanicznego”, organizuje i finansuje.
Wczesnym czwartkowym wieczorem widziałem w centrum miasta grupkę młodych ludzi przechodzących z megafonem przez który młoda dziewczyna typu chłopak nawoływała do spotkania się o 9 pod Sejmem. Od kilku dni dostaję smsy zachęcające mnie do pójścia na demonstrację, bo demokracja jest zagrożona. Różne fejsy i twitery służą za megafony, czytałem o mailingu „Gazety Wyborczej” adresowanym do prenumeratorów. No i media opozycji.

Sam się nie robi. O ile można przekonać młodą chłopczycę, że to „czarny marsz”, o tyle za resztę trzeba płacić. Formalnie sporo placą media, pewnie będą organizowane fikcyjne zbiórki do puszek. Władza - jak rozumiem - trzyma rękę na pulsie, demonstracje są pod kontrolą, a właściwe służby obserwują finansowanie opozycji. Bo jak nie trzyma, to się nie utrzyma.

Widoczną siłą są parlamentarzyści opozycji. Ich zachowanie w Sejmie i Senacie można określić jako skandaliczne, a ich samych spokojnie jako hołotę. Ale określanie ich jako hołoty jest transmitowane w dół i serwowane demonstrującym jako epitet wymierzony w nich samych. Nie zauważam sieciowych działań rządowych zorganizowanych na podobnym poziomie co działań opozycji. Gdzie się podziała sprawność komunikacyjna PiS z czasów kampanii wyborczej? A może jej nigdy nie było, była tylko niesprawność platformy?

Widać że opozycję ktoś organizuje. I nie są to Petru ze Schetyńą... Mam nadzieję, że rządzący wiedzą, kto i jak to robi. Jak nie, to mogą się nigdy nie dowiedzieć...

Ulica opozycji nic nie da, bo próbują się jak na razie na kilku ulicach, głównie warszawskich. Na przewrót za mało, nawet mniej niż pamiętny „spontaniczny” czarny protest.

W interesie władzy jest jak najszybciej zamknąć legislację ustaw „sądowych”. Ba, ale jak? Skoro wtrącił się prezydent (te trzy piąte), teraz okazało się że są błędy, potem prezydent będzie się namyślał i nie daj Bóg nie podpisze tylko skieruje do Trybunału... ■

„tu.rybak”, 22/07/2017
<http://blogmedia24.pl/node/78132>

co nowego na blogach

jest niezależną inicjatywą grupy użytkowników portalu <http://blogmedia24.pl>. ■

Serwis przygotowali: „Maryla”, „Morsik”, „Nateczas”, „tu.rybak”.

1 zależna IAI) podpisały porozumienie w tej sprawie. Mają wspólnie pracować nad dronami służącymi do walki taktycznej oraz elektronicznej. Inny sprzęt ma służyć jako powietrzne tankowce.

Będzie współpraca PGZ z Amerykanami. Razem zbudują śmigłowce. Polska Grupa Zbrojeniowa i amerykańska spółka Bell Helicopter podpisały we wtorek list intencyjny ws. podjęcia współpracy w zakresie budowy śmigłowców wielozadaniowych i uderzeniowych dla polskiej armii. Umowa dotyczy współpracy w ramach programu „Kruk”.

Sejm uchwalił nowe Prawo wodne. Posłowie we wtorek uchwaliли nowe Prawo wodne. Rząd zapewnia, że przepisy nie spowodują wzrostu kosztów za pobór wody dla przeciętnego Kowalskiego; mogą one nawet spaść. Według opozycji to nieprawda i za wodę zapłacą więcej wszyscy: rolnicy, przemysł i mieszkańcy.

Rząd stworzy ustawowego regulatora cen wody. Rząd deklaruje stworzenie ustawowego regulatora cen wody, który będzie zatwierdzał taryfy opłat za wodę - poinformował w Sejmie minister Henryk Kowalczyk. Dodał, że projekt jest już przygotowywany przez rząd.

Mamy ponad 400 tys. ha gruntów w granicach miast na inwestycje mieszkaniowe. Mamy potencjał 400 tys. ha w granicach miast na inwestycje mieszkaniowe - powiedział w Sejmie wiceminister infrastruktury i budownictwa Tomasz Żuchowski. Dodał, że na tych terenach powstanie także infrastruktura towarzysząca.

Zmiana planu finansowego NFZ. Prezes uruchamia rezerwę. Dzięki temu środki na świadczenie opieki zdrowotnej w oddziałach wojewódzkich NFZ zwiększyły się o ponad 1 mld 435 mln zł.

Prezydent podpisał ustawę o minimalnych wynagrodzeniach w służbie zdrowia. Prezydent podpisał przygotowaną przez rząd ustawę regulującą sposób ustalania najniższego wynagrodzenia pracowników medycznych - poinformowała Kancelaria Prezydenta. Docelowa wysokość najniższego wynagrodzenia będzie osiągnięta po upływie okresu przejściowego - do końca 2021 r. Kwoty? Specjalista zarobi co najmniej 6,4 tys. zł.

Ambitny plan MIB: 30 tys. mieszkań na wynajem w ciągu dziesięciu lat. Nowela ustawy podpisana przez prezydenta Andrzeja Dudę pozwoli na wybudowanie 30 tysięcy mieszkań na wynajem w ciągu dziesięciu lat - poinformował resort infrastruktury i budownictwa. Zmiany pozwolą na zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych Polaków - uważa szef MIB Andrzej Adamczyk.

Krajowy Zasób Nieruchomości nie spowoduje wyrzucania ludzi z mieszkań. Ustawa o Krajowym Zasobie Nieruchomości będzie chroniła najemców, a nie powodowała wyrzucanie ich z mieszkań - powiedział PAP Szymon Huptyś, rzecznik MIB, odpowiadając na zarzuty lidera partii Razem. Eksperti rynku budowlanego zauważają, że Zandberg nie zna tematu.

Rafalska: Prognoza 400 tys. urodzeń w tym roku możliwa. Ze wstępnych danych GUS wynika, że w I półroczu br. zarejestrowano ok. 200 tys. urodzeń, o ponad 14 tys. więcej niż przed rokiem. To bardzo dobra wiadomość, widać trwały wzrost; moja prognoza o 400 tys. urodzeń w tym..

Agencja Frontex będzie mieć siedzibę w Polsce. To w Polsce powstanie siedziba agencji unijnej Frontex. W czwartek zgodził się na to Sejm. Umowa w tej sprawie zakłada przekazanie dział-

ki w centrum Warszawy, na której powstanie biurowiec. Zatrudnienie w nim unijnej agencji znaleźć może nawet 1000 urzędników.

Wiceszef MR: ustawa o sukcesji firm rodzinnych jest bardzo ważna dla gospodarki. Dziś, w przypadku jednoosobowej działalności gospodarczej, przedsiębiorstwo „umiera” wraz ze śmiercią właściciela; chcemy to zmienić, bo firmy jednoosobowe to ogromna większość naszych przedsiębiorstw i zatrudniają nawet 50 proc. pracowników w Polsce - mówi PAP wiceszef MR

Pracownicy reformy edukacji zapowiedzieli manifestację. Komitet tzw. obywatelskiej inicjatywy na rzecz ogólnokrajowego referendum ws. reformy edukacji zapowiedział na 4 września manifestację. Gremium, w które zaangażowani są czynnie politycy totalnej opozycji ma też monitorować skutki reformy oraz prowadzić różne akcje sprzeciwu.

Szewczak: Bezkarność rozzuchwała złoczyńców. Ci, którzy łamią prawo, w tym prawo karne, zagrażają Polsce, podlegają do przestępstw, muszą liczyć się z konsekwencjami prawnymi i finansowymi. Obecna opozycja wspierana przez SB-eckich emerytów i speców od karuzel VAT-owskich bardzo by chciała wojny, a nawet rozlewu polskiej krwi. Przedstawiciel KOD-u dopuszcza nawet 50 ofiar śmiertelnych. Tyle tylko, że ani hufców na tę wojnę nie mają, ani partyzantki się nie nauczyli, a mocni są głównie w gębie i chamstwie. Listy do zagranicy, do „jaśnie oświeconej” z Berlina i często nietrzeźwych już od rana wysokich rangą eurobiurokratów niewiele dają. Srebrników dla wszystkich nie wystarczy, tym bardziej, że przez te 1,5 roku przetracono już prawie co do grosza pieniądze Sorosa. W trakcie próby „puczu” 16 grudnia, jak i po, ostrzegalem że tam gdzie nie ma kary, tam nie ma żadnej miary. Gdyby po tych wydarzeniach nielegalnej blokady prac Sejmu wicemarszałkini z PO i Nowoczesnej Małgorzata Kidawa-Błońska i Barbara Dolniak straciły swe fotele i przywileje, a posłowie Nowoczesnej, PSL i PO funkcje przewodniczących i wiceprzewodniczących komisji sejmowych i zapłacili wysokie kary finansowe oraz stracili diety i pieniądze na swe biura poselskie, nie bredziliby, dziś o kolejnym „zamachu lipcowym”. Nic tak dobrze nie studzi szaleństwa, nienawiści, agresji i pogardy jak surowe i wysokie kary finansowe i utrata przywilejów. Tak się jednak nie stało mimo apeli wielu posłów PiS i poważnych komentatorów.

Konfiskata rozszerzona uderzyła w przestępców. Chcieli ukraść pieniądze z oszustw podatkowych. Po raz drugi prokuratura zastosowała przepisy o konfiskacie rozszerzonej. Tym razem jednak w sprawie o podatki. Przez nabycie udziałów w jednej ze spółek oszuści chcieli ukryć pieniądze pochodzące z oszustw podatkowych.

Oszustwo podatkowe przy obrocie olejem rzepakowym. Jest dwóch podejrzanych. Wielomilionowe oszustwa podatkowe. Poznańska prokuratura postawiła zarzuty dwóm osobom, kierującym spółkami sprowadzającymi z Niemiec i Czech olej rzepakowy. Obie osoby podejrzane są też o fałszowanie dokumentów i pranie brudnych pieniędzy. Naraziły Skarb Państwa na utratę ponad 32 mln zł.

Handel fałszywymi fakturami VAT. Coraz dłuższa lista zatrzymanych. Afera związana z obrotem fałszywymi fakturami VAT zatacza coraz większe kręgi. Centralne Biuro Antykorupcyjne za-

trzymało kolejne 11 osób. Łącznie są to już 43 osoby, wśród nich jest były poseł. Straty Skarbu Państwa szacowane są na kilkadziesiąt mln. złotych.

Niemieckie media otwarcie przeciwko polskiemu rządowi. Ostra krytyka pod adresem naszego rządu ma być rzekomo przejawem ich troski o stan polskiej demokracji. „Süddeutsche Zeitung” pisze, że Jarosław Kaczyński „stracił panowanie nad sobą, bo nie chce pozwolić, by kontrolowano jego politykę”. W podobnym tonie pisze brandenburski dziennik „Lausitzer Rundschau”, który twierdzi, że „dni Polski jako demokratycznego państwa prawa są policzone”.

List królowej Elżbiety II: przyjaźń między Polską i Wielką Brytanią coraz bardziej się wzmacnia. Przyjaźń między Polską i Wielką Brytanią coraz bardziej się wzmacnia; nie mam wątpliwości, że w najbliższych czasach będzie się ona rozwijała - napisała w liście, odczytanym w poniedziałek przez księcia Williama, królowa Elżbieta II.

Para Książęca i Para Prezydencka w Muzeum Powstania Warszawskiego. Wizyta w Muzeum Powstania Warszawskiego jest głębokim i pobudzającym do myślenia doświadczeniem. To miejsce uosabia ducha i odwagę Polaków - napisała księżna Catherine i książę William w książce pamiątkowej Muzeum Powstania Warszawskiego.

Urzędnicy UE dla Politico: Polsce absolutnie nie grozi utrata funduszy. Trzej urzędnicy UE, którzy rozmawiali z portalem Politico, wyraźnie odrzucili wszelkie sugestie, że Polsce grozi utrata funduszy UE czy to teraz, czy w przyszłej wieloletniej perspektywie budżetowej w związku z reformą.

Węgry: V4 i Izrael powołują grupę roboczą ds. walki z terroryzmem. Utworzenie dwóch grup roboczych: ds. walki z terroryzmem oraz wspierania współpracy technologicznej zapowiedzieli w środę szefowie rządów państw V4 i premier Izraela Benjamin Netanjahu na spotkaniu w Budapeszcie, w którym wzięła również udział premier Beata Szydło.

Trybunał Sprawiedliwości UE oddalił skargę Polski i PGNiG ws. gazociągu OPAL. Sąd UE oddalił w piątek wniosek Polski i PGNiG dot. zawieszania decyzji Komisji Europejskiej ws. przeprowadzenia aukcji na 50 proc. zdolności przesyłowych gazociągu OPAL - podała w komunikacie Trybunał Sprawiedliwości UE.

Unijni urzędnicy atakują Polskę. Wiceszef Komisji Europejskiej Frans Timmermans grozi Polsce sankcjami. Elżbieta Bieńkowska, europejska Komisarz ds. Rynku Wewnętrznego i Usług, była polityk Platformy Obywatelskiej, straszy nasz kraj ograniczeniem unijnych funduszy. Groźby wobec Polski sformułował też szef Rady Europejskiej Donald Tusk.

Sondaż IBRiS: PiS nadal niekwestionowanym liderem politycznym. Według badania pracowników IBRiS dla „Rz” na partię rządzącą zgłoszono by dzisiaj 37 proc. ankietowanych. Platforma Obywatelska traci – zgłoszono by na nią 21 proc. ankietowanych. Na trzecim miejscu uplasowała się Nowoczesna. Z niewielkim wzrostem o 2 pkt procentowe osiąga w sondażu wynik 9 proc. Tuż za ugrupowaniem Ryszarda Petru uplasował się Kukiz'15 z 8 proc. Do Sejmu mógłby dostać się także Sojusz Lewicy Demokratycznej z 7 proc. Z kolei PSL nadal balansuje na granicy progu wyborczego z 5 proc. poparcia badanych. ■

„Maryla”, 22/07/2017

<http://blogmedia24.pl/node/78131>

Kultura jak u szczura

PYCHA - POGARDA - GŁUPOTA - CHAMSTWO
- Posłowie totalnej opozycji pokazali ekstrakt
zidiociałego chamstwa. Kultura jak u szczura.

Widziałem w nocy sprawozdanie telewizyjne z posiedzenia sejmowej komisji sprawiedliwości i praw człowieka. Obraz zdemoralizowanej tłuszczy, całkowicie nieodpowiedzialna banda kretyków, zero kultury. Nieodpowiedzialna dzicz. Przecież ci ludzie nie mają pojęcia co robią, co robią swoim najbliższym, co robią sobie i swoim rodzinom. Kto ich wybrał, kto na nich głosował? ZŁOŚĆ, AGRESJA, NIENAWIŚĆ - adrenalina zaślepiła, całkowita pustka w głowie. Brakuje słów.

A gdy chodzi o chłodną i logiczną analizę tego co robi tak zwana totalitarna opozycja, to oni nawet sprawy sobie z tego nie zdają, że oni sami z siebie robią wała. Zachowują się kompromitująco. Kompromitują siebie. To mogłoby wystarczyć, ponieważ chamstwo jest chamstwem.

Pozostaje jednak sprawa faktów. Jesteśmy w Sejmie. Sejm podejmuje decyzje dotyczące przyszłości Polski. Sejm jest najważniejszym organem władzy państwowej. Jest władzą ustawodawczą.

Pytam:

- Co ma do zaproponowania cała tak zwana totalna opozycja?

- Otóż nic. Zupełnie nic.

Wszyscy posłowie tej tak zwanej opozycji razem i każdy z nich z osobna nie mają nic do powiedzenia. Oprócz inwektyw, epitetów, wyzwisk, wrzasku i braku zgody na wszystkie propozycje. Zero argumentów. I mnóstwo zarzutów bez sensu.

Na przykład:

- „Łamiecie prawo.” Odpowiadamy - Konkretnie, na czym polega to łamanie prawa? Jeśli jest błąd, trzeba ten błąd usunąć. Niestety w tym miejscu opozycja zapomina jęzora w gębie.

I znowu nowy zarzut:

- „Niszczycie Sąd Najwyższy”. Znowu to samo. Golono strzyżono. Prosimy o konkrety. Na czym polega to niszczenie?

Pani Prezes Małgorzata Gersdorf:

- „W tej ustawie likwidujecie Sąd Najwyższy”. A to już nieprawda. My zmieniamy jego organizację. Nie likwidujemy Sądu, ale nawet dodajemy, na przykład dodajemy Izbę Dyscyplinarną.

Pani Prezes:

- Nie zgadzamy się. To jest powrót do PRL. To jest bicz na sędziów. I już zewsząd słyszymy:

- Precz z komuną! Precz z kaczoem dyktatorem!

No właśnie. Nie zgadzają się na nic. Zawsze przeciw. A na pytanie dlaczego sprzeciw, słyszymy: - Nie, bo nie. I zawsze kończy się albo na kłamstwie, albo na wyzwiskach.

Do jasnej cholery, jaki tam z Kaczora dyktator?

Co, oni poszaleli?

Prawdziwego dyktatora nie widzieli?

Zdurnieliście?

Właśnie. Poszaleli i zdurnieli. Zachowują się jak zdumiała dzicz. Nie mówię, że oni są durni albo są dziczą. Oni tak się tylko zachowują. Taki teatrzyk. Tak naprawdę oni z pewnością nie są tacy głupi. A jeśli nie są tacy głupi i coś tam kombinują, to znaczy, że ich zdrada stanu jest skutkiem czynu umyślnego. ■

„michael”, 20/07/2017

<http://blogmedia24.pl/node/78110>

Konstytucja jest niekonstytucyjna!

Od zarania dziejów państwowości najwyższym ustawodawcą, najwyższą władzą wykonawczą i najwyższym sędzią jest suweren.

W naszym systemie konstytucyjnym suwerenem jest „Naród Polski - wszyscy obywatele RP” jak głosi preambula ustawy zasadniczej.

Art. 4. 1. Władza zwierzchnia w Rzeczypospolitej Polskiej należy do Narodu. 2. Naród sprawuje władzę przez swoich przedstawicieli lub bezpośrednio.

Art. 10. 1. Ustrój Rzeczypospolitej Polskiej opiera się na podziale i równowadze władzy ustawodawczej, władzy wykonawczej i władzy sędziowskiej.

2. Władzę ustawodawczą sprawuje Sejm i Senat, władzę wykonawczą Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej i Rada Ministrów, a władzę sędziowską sądy i trybunały.

W Polsce nakazany konstytucyjnie jest więc nie tylko podział władz ale też ich RÓWNOWAGA. W praktyce owej równowagi nie ma bowiem władzę ustawodawczą oraz wykonawczą suweren może weryfikować drogą okresowych wyborów powszechnych, a władza sędziowska takiej kontroli nie podlega. Natomiast wybory powszechne sędziów są niemożliwe bez zmiany konstytucji.

Art. 179. Sędziowie są powoływani przez Prezydenta Rzeczypospolitej, na wniosek Krajowej Rady Sędziowskiej, na czas nieokreślony.

Konstytucja umożliwia jednak suwerenowi sprawowanie zwierzchności nad władzą sędziowską drogą ustawową poprzez instytucje przedstawicielskie, to jest Sejm i Senat.

Art. 176. 2. Ustrój i właściwości sądów oraz postępowanie przed sądami określają ustawy.

Art. 180. 5. W razie zmiany ustroju sądów lub zmiany granic okręgu można sędziogo przenosić do innego sądu lub w stan spoczynku pozostawiając mu pełne uposażenie.

Art. 187. 4. Ustrój, zakres działania i tryb pracy Krajowej Rady Sędziownictwa oraz sposób wyboru jej członków określa ustawa.

Utykskiwaniem nad tym, że po wyborach nowa władza wszystko pozmiennie jest dziecinne. Wybierać ludzi nie można na podstawie uprzedzeń. Wybierać trzeba takich, którzy w praktyce wykazali się osiągnięciami służącymi Polsce i Narodowi.

Ale... Konstytucja nasza jest niezgodna z prawem międzynarodowym(!?) Do tego sprowadza się oświadczenie Stowarzyszenia Sędziów Polskich „Iustitia”, wedle którego „upolitycznienie” jest wyznacznikiem niekonstytucyjności.

Konstytucja natomiast upolitycznia sądownictwo już w Art. 10. par. 1. określając sądy jako władzę Rzeczypospolitej Polskiej, bez wątplenia władzę państwową, a więc polityczną z definicji. Jakby tego było mało władza sądownicza musi pozostawać w równowadze do władzy ustawodawczej i wykonawczej.

„Iustitia” uważa, że prezydenckie 3/5 „będzie nadal większością polityczną i tu się z nimi zgadzam - każdy czyn władzy państwowej, w tym i sądowniczej jest polityczny.

W oświadczeniu owego stowarzyszenia czytamy: „Wejdą w życie trzy ustawy, które upolitycznią sądy w Polsce”. One już są polityczne i to nie tylko na mocy Art. 10.

Art. 176. uprawnia Sejm i Senat do ustawowego określania ustroju sądu oraz trybu postępowania przed nimi. Czyli ustawodawca określa niezależnemu sądowi ustrój i tryb pracy.

Art. 180. pozwala sędziogo usunąć, zawiesić i przenieść jedynie na mocy orzeczenia sądu, ale w razie zmiany ustroju sądów ustawodawca może przenosić sędziów w stan spoczynku pod warunkiem pozostawienia im pełnego uposażenia.

Art. 187. upoważnia ustawodawcę nie tylko do określania ustroju, zakresu działania i trybu pracy KRS ale również do określania sposobu wyboru jej członków.

Przeto zgodnie z logiką wyводу Stowarzyszenia Sędziów Polskich „Iustitia” konstytucyjne jest sądownictwo, jedynie jako perpetuum mobile, które raz puszczony w ruch samo siebie napędza i kontroluje. Natomiast ustawa zasadnicza z dnia 2 kwietnia 1997 roku jest niekonstytucyjna.

Czy to jest efekt niekompetencji wielce uczonych w prawie mężów, czy jest to świadome mącenie w głowach maluczkich?

„Jan Kalemba”, 17-19/07/2017

<http://blogmedia24.pl/node/78087>

<http://blogmedia24.pl/node/78104>



Jak Andrzej Duda obronił sędziowską mafię.

No to macie, pisowcy, tego swojego prezydenta: a taki cacany! Takie selfie sobie z ciemnym ludem robi! A i przed powstańcem przykleknie i za kombatantkę przemówienie przeczyta! A to jest UWEK!

Uwek, który w 2001 roku, gdy tylko idiota albo cynik ostatni zaprzeczał, że to partia największych szkodników, nie palowany deklarację członkowską podpisał.

Ten najcenniejszy obrońca UKŁADU - najpierw zablokował rozgonienie samorządowych klik, zmuszając Prezesa do wycofania się z pomysłu uniemożliwienia kandydowania wójtom, burmistrzom, prezydentom po raz 3, i parę dni temu zawetował (!) ustawę o RIO. Teraz obronił sędziowską mafię.

I co - jak się teraz z rękami w nocnikach czucie, pisowcy?

Ja go wyczułem ponad dwa lata temu: tu tekst z marca 2015 pod wszystko mówiącym tytułem Andrzej Duda, czyli UWPIs w akcji.

Kto nie idiota (albo nienawistnik) przyzna, że bez ludzi Unii Wolności nie byłoby III RP, że wszystkimi jej dobrodziejstwami.

OK, ja się zgadzam, że to nie to samo, co „z dobrodziejstwami dla wszystkich”, ale *przecież we do not live in a perfect world*, co się na polski przekłada „dla wszystkich nie wystarczyło - proszę próbować w następnym życiu!”

Jak pomyśle, że bez ludzi Unii Wolności nie byłoby reform (reformy - słowo magiczne: wszystko znika, nie tylko fabryki, ale i gałęzie gospodarki całe) to mi się flaki przewracają. Z zachwytu.

Ale ten cały PiS, to też nie jest taka znowu zła partia - proszę zwrócić uwagę, że Prezes Kaczyński z zasobu kadrowego Unii Wolności czerpie garściami (obiema): o, na to swoje *wunderwaffe*, premiera technicznego, działacza Unii Wolności i nawet kandydata do sejmu z list tej partii, prof. Glińskiego powołał.

To, że *wunderwaffe* skończyło tak jak niemieccki pierwowzór, to nie wina partii-matki, a - że tak to po inżyniersku określe (bo ja z wykształcenia pierwszego inżynierem jestem) - konkretnego, nieudanego modelu.

Teraz się okazuje, że na prezydenta (też chyba technicznego, bo sondaż są nieublagane) Prezes wyznaczył *wunderwaffe 2.0*: młodsze i bardziej niż prototyp wygadane, ale też z wymaganym w UW stażem.

W stosunku do Unii Wolności to ja zawsze pełen szacunku byłem, bo obstawić w wyborach prezydenckich swoimi ludźmi dwie, niby skonfliktowane partie polityczne, to jest mistrzostwo jeśli nie świata, to Polski z pewnością. I to nie pierwszy raz się ten numer udaje, bo przecież kiedy Wałęsa wygrał wybory na fali antybalcerowiczowskiej nienawiści (to takie polskie, ta nienawiść bezinteresowna), to pierwsze, co zrobił, to Balcerowicza na ministra finansów przywrócił - to był dopiero majstersztyk!

Reasumując: ja mam nadzieję, że się Andrzej Duda nie będzie ani działania w Unii Wolności wypierał (bo to byłoby żalodne), ani tłumaczył, że on to nie chciał, jeno mu establishmentowemu teść kazał (bo to z kolei byłoby infantylne).

Sąd Najwyższy, czyli parada mędrców

Jak wiadomo, już Platon twierdził, że państwem winna zarządzać kasta mędrców, która sama siebie stanowi, bo przecież nie można dać władzy hołocie. Jeśli przyjrzymy się współczesnym demokracjom, to zauważymy, że wszystkie one powstały w oparciu o to przekonanie, a dopuszczenie do demokracji wykluczonych (hołoty) odbywało się na drodze buntów, rewolucji itp.

W Polsce było inaczej, nawet za I RP awans do kasty rządzącej (szlachty) był możliwy na drodze innej niż nepotyczna kooptacja. W II RP konstytucja załatwiła to jednym ruchem, bez potrzeby buntów i rewolucji. PRL, czyli komuna, wróciła do systemu kastowego i ten system został przeniesiony do III RP. I oto mamy bunt kasty, który paraliżuje de facto działanie państwa. Powód? Ustawy i KRS i SN.

A teraz będzie o PiS, bo uważam, że sposób, w jaki PiS rozgrywa te spory, jest - delikatnie mówiąc - niefortunny:

1. Ustawa o KRS

Jest dla mnie oczywiste, że spór o kadencyjność jest sporem zastępczym. Głównie chodzi o to, żeby pokazać, kto tu tak naprawdę rządzi.

Osobiście uważam wybór sędziów przez sejm za pomysł nietrafiony. Raz, że zawsze upolityczniony, dwa - nietrawny w swej istocie. Pisałem już kiedyś i podtrzymuję - trzeba było owych 17 sędziów wybrać w wyborach powszechnych, po jednym na województwo plus jeden ze stolicy. Można to było zrobić przy wyborach samorządowych. Wtedy bunt sędziów byłby nie przeciw PiS, tylko przeciw narodowi - a to zupełnie inna kategoria sporu. Poza tym, znając ciut ludzką naturę można przyjąć, że sędziowie raczej by się nie buntowali, tylko wykorzystali ten rok do zabiegania o przychylność wyborców. PiS umyłyby ręce, a naród sam by sobie mógł napluć w kieszeń, gdyby sądy nadal były do kitu - ale jest to oczywiście ryzyko polityczne, na które Kaczyński nie pójdzie, bo nie ufa wyborcom.

2. Ustawa o SN.

Nie wiem, czemu likwiduje się odrębność wojska w SN, wszak jest to temat specyficzny. Uważam także, że izba dyscyplinarna powinna załatwiać normalne sprawy uchybień zawodowych, wykroczeń czy przestępstw pospolicznych, natomiast jest coś, co powinno działać z automatu i być w prerogatywie Prezydenta RP - chodzi mi o automatyczne wywalenie z zawodu za działalność polityczną, zgodnie z art. 178, pkt 3 konstytucji:

Sędzia nie może należeć do partii politycznej, związku zawodowego ani prowadzić działalności publicznej nie dającej się pogodzić z zasadami

Puenta? Jaka puenta, kiedy wszystko jasne jak słońce: **10 maja w wyborach spotkają się dwaj partyjni koledzy i który by nie wygrał, wszystko, jadąc Talleyrandem (guglować młodzi, guglować) zostanie po staremu.**

Bo w polityce najważniejsza jest ciągłość! ■

„Ewaryst Fedorowicz”,

18/07/2017

<http://blogmedia24.pl/node/78097>

dami niezależności sądów i niezawisłości sędziów.

Powinno istnieć ciało, które od razu po stwierdzeniu faktu wywala z zawodu za taką działalność, a dopiero odwołania w trybie normalnym mogą to cofnąć, i to w wyjątkowych wypadkach. Nie wiem, w której ustawie to należy dopisać, ale trzeba to zrobić natychmiast. Gdyby taki mgr Stępień z dnia na dzień dostał zwykłą emeryturę i zero przywilejów zamiast płacy i pozycji sędziego „w stanie spoczynku”, to by nie latał po politycznych wiecach. Gdyby sędzia Żurek z automatu wyleciał z zawodu, a więc także z KRS - to też by siedział cicho. Itd., itp.

Tymczasem PiS robi kosmetyczne zmiany, do tego dość nietrawne (bo zbyt upolitycznione), a kasta rozwydrzonych „mędrców”, wsparta emerytami z SB, ZOMO, WSi i resztą zlogów po PRL - zrobiła sobie państwo w państwie i wspiera czynnie bunty uliczne.

W tym samym czasie PiS tworzy centralny fundusz drogowy dla samorządów, zapisując ustawowo prawo do podwyższania ceny paliw, który to fundusz będzie de facto dla swoich - w sejmikach i powiatach, a gminy guzik z tego zobaczą. Gdyby PiS chciał wesprzeć gminy, wystarczyłby niewielki odpis podatkowy na ten cel - ale PiS, a dokładnie Kaczyński i Morawiecki nie mają pojęcia o samorządzie i gospodarce przestrzennej. Chcecie dowodu? Proszę bardzo.

Kogo Jarosław Kaczyński opieprzył za słaby rozwój programu „mieszkanie+”? Ministra infrastruktury. A kto jest winien? Minister rozwoju, czyli Morawiecki - tyle, że on o tym nawet nie wie. A dlaczego tak jest, to wyjaśnię już kiedy indziej, może w komentarzach...

Nie mam czasu na bieżącą, stąd wszystkie tematy na raz, ale one się łączą, bo pokazują, że PiS de facto wyczerpał prosty program wyborczy i zaczął „z konieczności” zmiany ustrojowe, które - niestety - nie są już tak dobrze przemyślane, bowiem powodują różne paraliże i niechęć wyborców. Zmiany ustrojowe to powinien być znowu przemyślany komplet, zwłaszcza przemyślany w skutkach, a nie - jak ustawa „paliwowa” - będący efektem gier różnych lobby. ■

„eska”, 17/07/2017

<http://blogmedia24.pl/node/78089>

